



Refleksja po konwencji w Dostońcach k. Miechowa, 2 października 2016 r.

To przystań około prawdy zdroju, zapis świętej Jezusa miłości

To piękny symbol niebiańskiego pokoju, uczta zaproszonych gości.

Z wdzięcznością serca Pańskich dzieci płoną, Bogu Ojcu uwielbienie, cześć,

Że nas prowadzi i jest nam obroną, dziękczynne pieśni potrzeba Mu wznieść.

Spłynęły obfite prawdy strumienie, Pan okna otworzył niebiańskie

I błogosławił wszystkiemu zgromadzeniu, by ono do końca pozostało Pańskie.

Pan sługi naznaczył, by serca nasze cieszyli strapione, By trzódka tę, co tam błyszczą w oddali, poznała - zbawienia koronę.

Naznaczeni Boży, Ewangelii służyć, służyli, płomień miłości wzniecali

Pana Jezusa, Zbawcy, słowami: „Byście społecznie się miłowali,

Po tym też przecież poznani od innych będziecie, żeście moimi uczniami”.

Inni Boży służyć nam wykazywali, że by się Mu podobać, potrzeba nam wiary.

Wynikiem tego będzie dla nas dobro wielkie oraz bycie w chwale.

Patrzmy jednak na Zbawcę, jak potrafił zwyciężyć, jak silnym był w zapale.

Nie ustawajmy więc, bracia, w świętej naszej wierze, Uczymy się, tak jak On czynił, życie nieść w ofierze.

On do wytrwałości usilnie nas wzywał, upominał, prosił, Patrzymy więc na Niego, jak On znoje swe znosił.

Ufaj, bracie, do końca, służ Mu z wytrwałością, nie słabnij, gdy znój.

Gdy biegu dokończysz, da Ci wielką nagrodę Zbawiciel, Pan Mój.

Drodzy, Umiłowani Bożą miłością służyć Boży Świętej Ewangelii i Braterstwo!

Dziękujemy Bogu za Jego Słowo Ewangelii i niewysłowione bogactwo Słowa Chrystusowego. Dziękujemy Wam, Bracia, służyć Świętej Ewangelii, że aż dotąd służyliście i służyć w wydawaniu świadectwa Bożego i wzniesieniu płomienia miłości Bożej oraz w pomaganiu iść drogą Bożą w naśladowaniu stóp Pana Jezusa Chrystusa. „Wszak Bóg nie jest niesprawiedliwy, aby miał zapomnieć o dziele waszym i o miłości, jaką okazaliście dla imienia jego, gdy usługiwaliście świętym i gdy usługujecie” - Hebr. 6:10 (NP). Niech Pan błogosławi w każdym dniu Waszą pracę, nagrodzi Wasz trud i przyjmie Was do chwały swego Królestwa. Amen.

Miłujący Was br.

Kubic Stefan

R-

„Straż”